

ROK SZKOLNY NA FINISZU

SZKOŁY PODSTAWOWE - MiG OSTRZESZÓW

Dobiega końca rok szkolny 2018/2019. Spróbujemy go podsumować, rozpoczynając od zestawienia statystycznego szkół podstawowych.

W kończącym się roku szkolnym, we wszystkich szkołach podstawowych w mieście i gminie Ostrzeszów do klas I-VIII chodziło 2.124 uczniów, zaś razem z gimnazjalistami było ich 2.345.

Po raz ostatni świadectwa otrzymają uczniowie gimnazjów. W kończącym się roku szkolnym do III klasy gimnazjalnej uczęszczało 221 uczniów (w 10 oddziałach-klasach). Szkoły podstawowe opuszczają także uczniowie klas VIII. We wszystkich



Najwięcej dzieci uczy się w SP nr 2.

siedmiu szkołach z miasta i gminy Ostrzeszów naukę ukończy 239 uczniów. Zatem szkoły podstawowe (łącznie z klasami gimnazjalnymi) opuści 460 absolwentów. Liczba przyszłych pierwszoklasistów nie jest jeszcze ostateczna, lecz według wstępnych obliczeń na ich być więcej niż kończących naukę ósmoklasistów. Prognozuje się, że do klas I-VIII w siedmiu placówkach na terenie miasta i gminy będzie chodzić 2.153 uczniów - o 29 więcej niż w bieżącym roku szkolnym. To jednak nie rekompensuje ubytku gimnazjalistów. W szkołach, w których funkcjonowały także klasy gimnazjalne, będzie się uczyło mniej dzieci. Mimo to, jak zapewnia dyrektor ZOPO Sławomir Cwojdziański - żaden nauczyciel nie straci pracy.

przed dwoma laty przez Radę Miejską obwody szkolne. W ubiegłym roku tej „rejonizacji” nie podlegała większość klas tworzącego się Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rojowie, gdzie zostały przeniesione „w całości” klasy z likwidowanych szkół (SP nr 3, SP w Olszynie, SP w Rojowie).

- Zawsze będą sytuacje, w których rodzic zechce zapisać dziecko do innej szkoły, co może być uzasadnione odległością miejsca jego pracy czy np. odległością miejsca zamieszkania odległości. Dotyczy to również przedszkoli - mówi dyrektor Cwojdziański. - Od każdej zasady jest wyjątek, ale on też musi mieścić się w granicach zdrowego rozsądku.

Zauważa się boom na nową szkołę w Rojowie - wielu rodziców

Liczba uczniów w poszczególnych szkołach:

Szkoła/miejscowość	Uczniowie	kl. VIII	kl. III gimn.
SP nr 1 OSTRZESZÓW	528	48	74 (3 oddz.)
SP nr 2 OSTRZESZÓW	723	59	108 (5 oddz.)
Zespół Szk.-Przedszk. ROJÓW	500	82	
SP SIEDLIKÓW	200	15	39 (2 oddz.)
SP ROGASZYCE	146	11	
SP NIEDŹWIEDŹ	126	10	
SP SZKLARKA PRZYGODZICKA	122	14	

W przyszłym roku szkolnym, przy naborze do klas pierwszych, dyrektorzy będą z większą uwagą przyglądać się miejscu zamieszkania ucznia. W tej kwestii obowiązują ustalone

chciałoby posyłać dzieci właśnie do tej najnowszej, nowocześniejszej szkoły.

K.J.

Ciąg dalszy na str. 15.

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Nasze produkty są znakowane znakiem jakości C i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

OGRODZENIA BETONOWE • WIATY • GARAŻE • PANEL OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

RATY

SONDA

Zakończenie roku szkolnego - kiedyś i dziś

Rozm. K. Przybysz
Fot. S. Szmatuła



Magda Kotowicz i Maciej Jański uczniowie ZS nr 2

Z jednej strony cieszymy się, że kończy się rok szkolny, ponieważ będzie to dla nas czas odpoczynku od nauki, egzaminów i codziennego wstawania. Z drugiej jednak strony oznacza to mniej czasu spędzonego ze szkolnymi znajomymi.

Zakończenie roku wygląda u nas raczej podobnie jak w innych szkołach. Wszystko przebiega sprawnie i jest dobrze zorganizowane: w auli dyrektor z gronem pedagogicznym wręczają wyróżnionym uczniom świadectwa i nagrody, natomiast reszta otrzymuje je w swoich klasach, od wychowawców. Zazwyczaj występuje również szkolny zespół muzyczny, a czasami koło teatralne wystawia jakiś spektakl.

Staramy się dawać nauczycielom kwiaty od całej klasy. Raczej nikomu, kto nas uczył, nie pomijamy. Jednak nie wszystkie klasy podchodzą do tego w taki sam sposób.

Ubiieramy się w tym dniu dość uroczyście - chłopcy w koszule, najczęściej białe, i ciemne spodnie, dziewczyny mają większą dowolność.

Wśród tych, z którymi chodziliśmy w klasach, z którymi byliśmy bliżej, które musiały powtarzać klasę. Naszym zdaniem, stało się tak dlatego, że albo przecenili swoje możliwości, albo im się nie chciało, olewali naukę i swoje obowiązki licząc na cud.

Zakończenie roku będziemy świętować raczej ze znajomymi, oczywiście spędzimy najpierw czas z rodzicami i dziadkami, którzy chętnie obejrzą nasze świadectwa.

Sandra Matyjak uczennica I LO Nikodem Karkoszka uczeń ZS nr 1

Co roku zakończenie wygląda właściwie tak samo we wszystkich szkołach. Jest uroczyste, są wręczone świadectwa, wyróżnienia i nagrody, nauczyciele otrzymują kwiaty i podziękowania, w aulach i salach gimnastycznych odbywają się uroczyste apele. Zdecydowana większość uczniów, jak nakazuje tradycja, ubiera się galowo, co oznacza koszulę i ciemne spodnie u chłopców i sukienkę lub koszulę i spódniczkę u dziewczyn.

Raczej cieszymy się z zakończenia roku, ale są też minusy. Te dwa miesiące to okres rozłąki ze szkolnymi przyjaciółmi. Oczywiście będziemy się co jakiś czas widywać, jednak nie tak często jak w trakcie roku szkolnego.

W naszych szkołach oprócz tego, że kupujemy grono pedagogicznemu kwiaty od całej klasy, bardzo często robią to też indywidualnie osoby wyróżnione, z najwyższymi średnimi oraz wybitnymi osiągnięciami.

Nasze oceny mogłyby być trochę lepsze, ale nie można powiedzieć, że jesteśmy niezadowoleni. W przyszłym roku postaramy się nieco poprawić stopnie.

Świadectwa z poprzednich lat zostawiamy sobie na pamiątkę. Czasem fajnie jest przypomnieć sobie, jakie oceny się zdobywało, a przy okazji wspominać różne sytuacje z minionych lat. Dla jednego jest to tylko zwykły świątek, dla innych to duży kawałek historii.

Zakończenie będziemy świętować raczej ze znajomymi, może ognisko, grill albo spacer. Po prostu czas, w którym będziemy mogli wspominać miniony rok szkolny.

Krystyna Bura emerytka

Zakończenie roku szkolnego w moich czasach to przede wszystkim uroczysta akademii, radość uczniów i mnóstwo kwiatów dla nauczycieli. Należy jednak pamiętać, że nie było wtedy zbyt wielu kwiaciarni, więc wszelkie bukiety tworzyliśmy sami z tego, co znaleźliśmy w naszych ogrodach, a czasem i na łąkach.

Musieliśmy ubierać się na galowo, czyli ciemne spodnie i spódniczki, a do tego jasne, najlepiej białe, koszule. Chłopcy ubierali też czasem krawaty lub muszki.

Moi rodzice mieli gospodarstwo, więc wakacje oznaczały nowe obowiązki na roli. Nie można było się objąć przez całe dni, każdy musiał wykonać przydzielone zadania. Lato to okres żniw, więc wszyscy na wsi w nich pomagaliśmy. Z drugiej strony, dzięki obowiązkom nauczycieli się doceniało wolny czas. Wzrostem staram się przechowywać, chociaż niektóre zaginęły po przeprowadzce.

W szkole podstawowej miałam bardzo dobre oceny, później trochę się obniżyły, ale nie mogę powiedzieć, że były złe. Najgorzej szło mi z matematyką, za to dobrze radziłam sobie z polskim, historią i geografiami. Jestem humanistką i moje córki odziedziczyły to po mnie. Świadectwa staram się przechowywać, chociaż niektóre zaginęły po przeprowadzce.

Za dobre oceny otrzymałam pochwały od mamy i starszego rodzeństwa, ale prezentów czy nagród - nie.

Nie za bardzo pamiętam, w jaki sposób świętowałam zakończenie roku, wiem tylko, że po klasie ósmej w szkole została zorganizowana dla nas potańcówka.

Jan Kokoszko emeryt

Kiedyś było inaczej. Do szkoły chodziłem dawno temu, teraz mam prawie 70 lat, ale niektóre rzeczy pamiętam bardzo dobrze i zauważam różnice pomiędzy moją szkołą a szkołą dzisiejszych dzieci.

Dawniej szło się ze świadectwem do domu, jak stopnie były dobre, to mama zawsze wręczyła jakieś pieniądze. Nie było przesadnego świętowania.

Nie ubieraliśmy się na galowo, bo jedyną okazją, by założyć taki strój, była I Komunia Święta. Każdy szedł na zakończenie w tym, na co stać było jego rodziców. Miało być schludnie i czysto. Trzeba jednak przyznać, że przez taką dowolność było kolorowo i wesoło.

Jeżeli chodzi o podziękowania dla nauczycieli, to wydaje mi się, że wręczaliśmy im kwiaty, na które składała się cała klasa.

Pamiętam jedynie oceny ze szkoły średniej. Byłem bardzo dobry z wychowania fizycznego i mogłem pochwalić się bardzo dobrym i zadowalającym wynikiem z pozostałych przedmiotów - od góry do dołu na świadectwie widniały „państwowe”, czyli trójeczki.

Uważam, że warto przechowywać swoje świadectwa, bo przywołują dużo wspomnień i dobrych chwil.

W podstawówce cała moja klasa szła jak burza i miała względnie dobre oceny, w zawodowce było już trochę gorzej, ale nie zdarzyło się, żeby ktokolwiek musiał powtarzać klasę. Kiedyś było o to dużo trudniej niż dziś, ponieważ każdy starał się, jak mógł, żeby do tego nie dopuścić.

Karolina Frąszczak uczennica ZS nr 1

Myślę, że wszyscy uczniowie cieszą się z tego, że rok szkolny się kończy. Ja również jestem z tego powodu zadowolona. Zaczynają się dwa miesiące, podczas których można odechnąć od szkolnych obowiązków na wakacyjnych wyjazdach i imprezach. Chciałabym gdzieś w tym roku pojechać z moim chłopakiem.

W mojej szkole zakończenie odbędzie się na boisku, jednak nie wszyscy otrzymają tam świadectwa, a jedynie uczniowie, którzy mają wysokie średnie, idealną frekwencję, wzorowe zachowanie lub osiągnęli wybitne wyniki na olimpiadach i konkursach. Pozostali otrzymają świadectwa w klasach z rąk wychowawców.

Zgodnie z tradycją, wręczamy nauczycielom kwiaty. Całymi klasami, w taki sposób, by nikt z kadry nie został pominięty.

Wszyscy staramy się ubrać odświętnie i galowo. Oznacza to stonowane kolory, najlepiej białą bluzkę lub koszulę i granatową albo czarną spódnicę, a w przypadku chłopców ciemne spodnie. Chodzi przede wszystkim, by było skromnie i z klasą.

W tym roku jestem bardzo zadowolona ze swoich ocen, najbardziej z tych, które otrzymałam z przedmiotów zawodowych. Przykładałam się do nauki i byłabym zadowolona, gdyby nie udało mi się osiągnąć wysokiego poziomu.

Z tego co mi wiadomo, nikt z moich znajomych nigdy nie musiał powtarzać roku. Myślę, że jestem otoczona osobami, które chcą się uczyć, a przynajmniej próbują robić to jak najlepiej.